Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 26.03.2020 www.osw.waw.pl

Kosowo: walka o władzę w cieniu pandemii

Marta Szpala

25 marca parlament Kosowa przegłosował wotum nieufności dla gabinetu premiera Albina Kurtiego – lidera partii Vetëvendosje (Samostanowienie). Procedura ta została zainicjowana przez Demokratyczną Ligę Kosowa (LDK), która współtworzyła koalicję rządzącą. Przeciwko obecnemu rządowi opowiedziało się 82 na 115 posłów (jedna osoba wstrzymała się od głosu). Za utrzymaniem gabinetu premiera Kurtiego głosowała marszałek parlamentu Vjosa Osmani, która jest obecnie najpopularniejszym politykiem LDK. Przeciwko wotum nieufności protestowano od tygodnia w Prisztinie. Stabilność rządu, który objął władzę w lutym br., od początku stała pod znakiem zapytania. Koalicja była podzielona w kwestiach programowych, a swojego sceptycyzmu wobec Kurtiego nie kryły władze USA.

Komentarz

- Bezpośrednią przyczyną upadku rządu były spór w koalicji dotyczący strategii walki z pandemią COVID-19 oraz różnica zdań na temat polityki wobec Serbii. Część liderów LDK wsparła dążenia prezydenta Hashima Thaçiego do wprowadzenia stanu wyjątkowego, który znacząco ograniczyłby kompetencje rządu na rzecz głowy państwa. Pretekstem do złożenia wniosku było zdymisjonowanie ministra spraw wewnętrznych z LDK, który wbrew stanowisku rządu nawoływał do ogłoszenia stanu wyjątkowego. Rzeczywistą przyczyną sporu jest jednak niepokój polityków – głównie starszej generacji – w związku z zapowiadanymi przez rząd działaniami antykorupcyjnymi i reformą systemu zarządzania państwem, które zagrażają ich wpływom i pozycji. Dotyczy to szczególnie prezydenta Thaçiego, którego ugrupowanie – Demokratyczna Partia Kosowa (PDK) – rządzące w Kosowie od 2007 r., zostało odsunięte od władzy przez Kurtiego. Przeciwko Kurtiemu połączyły swoje siły ugrupowania opozycyjne, przedstawiciele mniejszości narodowych i część polityków LDK, ale szanse, że utworzą stabilny rząd, są niewielkie.
- Kryzys polityczny w Kosowie po raz kolejny uwidocznił głębokie podziały pomiędzy państwami UE i USA w kwestii polityki wobec tego państwa. Stany Zjednoczone wyraźnie wspierały prezydenta Thaçiego w konflikcie z rządem. 24 marca przedstawiciele Niemiec i Francji oficjalnie wezwali LDK do wycofania wniosku o wotum nieufności, podkreślając konieczność utrzymania stabilnego rządu w czasie walki z pandemią COVID-19. Z kolei ambasador USA w Kosowie Philip Kosnett poparł przeprowadzenie głosowania nad wotum nieufności w parlamencie. Administracja Donalda Trumpa od początku była bardzo sceptyczna wobec przejęcia władzy przez rząd Kurtiego, wyraźnie wspierając prezydenta Thaçiego w dążeniu do utrzymania kluczowej roli na scenie politycznej

Kosowa. Na początku marca Thaçi odbył szereg spotkań w Stanach Zjednoczonych, m.in. z prezydentem Serbii Aleksandarem Vučiciem oraz Richardem Grenellem – ambasadorem USA w Niemczech, a zarazem specjalnym przedstawicielem prezydenta Trumpa ds. pokojowych negocjacji pomiędzy Kosowem a Serbią. Władze w Waszyngtonie wychodzą zapewne z założenia, że tylko Thaçi może zagwarantować szybkie zawarcie porozumienia z Serbią, które obejmowałoby m.in. korektę granic przeprowadzoną pod auspicjami USA. Prezydent Trump mógłby przedstawić to w kampanii wyborczej jako swój sukces na arenie międzynarodowej. Większość państw UE (m.in. Niemcy) dystansuje się od działań USA wobec Kosowa i Serbii. Unia, która dotychczas pełniła funkcję mediatora pomiędzy Belgradem a Prisztiną, nie jest w stanie zająć wspólnego stanowiska w kwestii negocjacji kosowsko-serbskich i uzgodnić polityki wobec Kosowa. Podziały na tym polu między USA i UE będą się zapewne pogłębiały.

- Upadek rządu grozi destabilizacją sytuacji w Kosowie w trudnym okresie walki z pandemią COVID-19. Do czasu powstania nowej koalicji władzę będzie sprawował rząd Kurtiego. Przeprowadzenie wyborów jest na razie mało prawdopodobne, a wyłonienie innej koalicji rządowej – bardzo trudne. W kontekście pandemii Kosowo znajduje się w szczególnie trudnej sytuacji, gdyż jego system opieki zdrowotnej opiera się na prywatnych placówkach, a obywatele często leczą się za granicą. Ogranicza to możliwości skutecznej walki z rozprzestrzenianiem się choroby. W dłuższej perspektywie kryzys polityczny raczej opóźni powrót do negocjacji serbsko-kosowskich niż je przyśpieszy. Nastroje społeczne i fala protestów pokazały, że Kurti cieszy się szerokim poparciem społeczeństwa, a prezydentowi Thaçiemu trudno będzie je przekonać do koncesji na rzecz Serbii.